

Urszula Niziołek-Janiak

Radna Rady Miejskiej

w Łodzi

Łódź, 1 marca 2016 r.

Prezydent Miasta Łodzi

Pani Hanna Zdanowska

### **Interpelacja ws. realizacji zadania**

#### **dowożenia uczniów niepełnosprawnych do szkół**

*Szanowne Pani Prezydent!*

Art. 17 ust. 3a ustawy o systemie oświaty nakłada na gminy obowiązek zapewnienia bezpłatnego dowozu do szkół i opieki w czasie dojazdu uczniów niepełnosprawnych. Wybór sposobu dowozu zależy od rodzica dziecka lecz jest obowiązkiem gminy, w której uczeń jest zameldowany lub zamieszkuje. W przypadku uczniów o jednej przyczynie niepełnosprawności obowiązek zapewnienia dowozu i opieki przez gminę dotyczy dojazdu do najbliższej szkoły (art. 71b), lecz w przypadku szkoły dla dzieci i młodzieży, o których mowa w art. 16 ust. 7, a także dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprzężonymi rodzice nie są zobligowani do skierowania dziecka do najbliższej placówki - ośrodka. Sprawę tę rozstrzyga uchwała SN z 17 lutego 2011 r., sygn. Akt III CZP 133/10.

Ustawa traktuje w sposób szczególny uczniów o najtrudniejszej sytuacji ze względu na ich specyficzne potrzeby warunkujące osiągnięcie największej samodzielności życiowej i możliwie maksymalnych wyników edukacji. Jest to najważniejszy cel realizacji obowiązku szkolnego. Często najtrudniejsze do osiągnięcia jest nie tylko zapewnienie mobilności ucznia na terenie placówki i właściwego poziomu nauki, lecz poczucie bezpieczeństwa w grupie o zbliżonych możliwościach i stopniu socjalizacji. Zgodnie z orzecznictwem sądowym, co przyznał Wydział Edukacji (pismo z dn. 17.09.2015 DSS-Ed-VI.4464.3.2015) warunki umożliwiające prawidłowe kształcenie dzieci niepełnosprawnych muszą być oceniane indywidualnie.

Zgłosiła się do mnie p. [REDAKTOWANE], matka samotnie wychowująca 18-letnią już córkę ze stwierdzonym [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE]. Córka mimo niepełnosprawności sprzężonej i braku możliwości samodzielnego poruszania się na wózku dobrze radziła sobie w integracyjnej szkole podstawowej, co zostało potwierdzone w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego na poziomie gimnazjalnym. Niestety praca włożona w rozwój i rehabilitację dziecka zaczęła być niweczona po zmianie szkoły i środowiska uczniowskiego. Matka zapoznała się z ofertą wszystkich łódzkich placówek gimnazjalnych w zakresie dostępności dla dziecka nieporuszającego się samodzielnie i przez pewien czas córka

uczęszczała do placówki przy ul. Niciarnianej. Jest to dziecko wymagające nauczyciela wspomagającego oraz możliwie silnego poczucia przynależności do grupy rówieśniczej. Przebywanie w klasie z dziećmi autystycznymi, o utrudnionym kontakcie poskutkowało wycofaniem, utratą chęci do nauki oraz regresem – obecnie stwierdzono [REDAKTOWANE] w górnej granicy. Matka zdecydowała się więc na przeniesienie do września córki do Gimnazjum Specjalnego w Aleksandrowie Łódzkim w zespole szkół specjalnych, do klasy połączonej, w której naukę odbywa 7-8 uczniów z lekkim upośledzeniem umysłowym i jest zapewniony nauczyciel wspomagający. Szkoła ze względu na umieszczenie w zespole zapewnia też przystosowanie do pracy.

Uczennica bardzo dobrze zaaklimatyzowała się w szkole i odzyskała poczucie bezpieczeństwa w grupie. Niestety pojawił się problem dojazdu do szkoły w innej gminie. Środki na kształcenie otrzymuje gmina Zgierz, a obowiązek dowozu winna realizować gmina Łódź. Matka nie jest już w stanie sama przenosić córki z wózka do auta, a łódzki przewoźnik odmówił dowozu ze względu na konieczność wyjazdu poza granice gminy, odmówiono również zwrotu kosztów dowozu indywidualnego. Wydział Edukacji też nie widzi konieczności kształcenia dziecka w optymalnych warunkach i w akceptowanym przez nie środowisku, odwołując się do zapisu art. 17 ust. 3a pkt 2 ustawy o systemie oświaty tj. ograniczając obowiązek dowozu do wybranego przez rodzica wyłącznie ośrodka, nie szkoły. Przez takie decyzje dziecko musiało zaprzestać nauki w szkole i musi uczyć się w trybie indywidualnym, na czym traci i nauka, i socjalizacja.

Łódź jako centrum aglomeracji najczęściej ma do czynienia z sytuacją odwrotną, w której to dzieci z mniejszych miejscowości dojeżdżają do placówek w Łodzi, lecz z pewnością rodzin (często niepełnych) w opisywanej sytuacji jest więcej. Nie jest to jednak z pewnością ilość przewozów, których sfinansowanie wywróciłoby budżet miasta Łodzi, a dla rodzin borykających się z ogromnymi problemami dnia codziennego i ponoszących gros kosztów utrzymania, rehabilitacji i kształcenia niepełnosprawnych dzieci uelastycznienie wyboru placówki edukacyjnej i dowozu do niej byłoby dużą ulgą.

Zwracam się do Pani Prezydent o pilne rozwiązanie w trybie indywidualnym sytuacji zapewnienia dowozu córki p. [REDAKTOWANE] do wybranej przez nią szkoły. Apeluję o sfinansowanie całości przewozu (tylko 7 km dalej niż najbliższa szkoła) lub choć jego części do granic miasta. Rozwiązaniem docelowym byłoby z pewnością podpisanie porozumienia między gminami ws. finansowania przewozu uczniów ze sprzężonymi niepełnosprawnościami do optymalnych dla nich szkół w obszarze aglomeracji łódzkiej – proszę o pilne rozważenie takiej możliwości.

Z poważaniem  
E. Nowicka-Jurkiewicz